

Ukradli próg zwalniający? Chyba tak

data aktualizacji: 2024.10.09 autor: Beata Pierzchała



(fot. Beata Pierzchała)

Z drogi powiatowej z Makowa do Chlebowa zniknął próg zwalniający. Starostwo mówi: „chyba ktoś ukradł” i pyta policji czy coś o tym wie. Policja odpowiada, że „nie ma takich informacji”. A progu jak nie było, tak nie ma...

Droga powiatowa 2935E została oddana do użytku w maju tego roku. W ramach zadania, na nowo wyasfaltowanej jezdni, tuż przy granicznej tablicy Makowa od strony wjazdu ze Świętego, zamontowano próg zwalniający. Mieszkańcy narzekali, że to zły pomysł. Kierowcy zaczęli omijać przeszkodę poboczami drogi. Po obu stronach jezdni wyjeżdżone są już głębokie koleiny.

- Ten próg powoduje huk, podczas przejeżdżania samochodów - komentowali użytkownicy drogi. - Można się przestraszyć, że coś z autem się stało.

Jednym słowem, same niedogodności. Aż któregoś pięknego dnia próg zniknął.

- Nie wiemy jak to się stało, nie ma tam monitoringu - mówi Leszek Robaszewski, kierownik

Wydziału Dróg w Starostwie Powiatowym w Skierniewicach. - Chyba ktoś ukradł. Tydzień temu otrzymałem informacje, że progę nie ma. Ktoś musiał się do tego dobrze przygotować, bo do wykręcenia tej konstrukcji z asfaltu potrzebne są narzędzia hydrauliczne i sporo czasu. Myślę, że mogło to potrwać 15-20 minut, a może nawet więcej. Jeśli nie wzbudziło to niczyjego zainteresowania, to moim zdaniem musiało to się odbywać w nocy. Poinformowaliśmy o tym policję.

Więcej szczegółów na ten temat w papierowym "Głosie" z 10 października.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44257-ukradli-prog-zwalniajacy-chyba-tak>